

z XXXI Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek VII kadencji, która odbyła się dnia 18 stycznia 2017 roku w Urzędzie Gminy i Miasta Szadek, godz. 10:00.

Obecni Radni:

1. Ogińska Janina, - Przewodnicząca Rady;
2. Kałużka Mirosław – Wiceprzewodniczący Rady;
3. Halina Ciołkowska – Wiceprzewodnicząca Rady;
4. Golik Dorota;
5. Lubiszewski Sylwester;
6. Mielczarek Tomasz;
7. Sadza Emilian;
8. Bralczyk Stanisław;
9. Subczyńska Alicja;
10. Mąkosa Leszek;
11. Jaruga Mirosław;
12. Rudecki Rober;
13. Lipińska Teresa
14. Radosław Szuster

Spoza Rady obecni byli:

1. Pan Artur Ławniczak – Burmistrz Gminy i Miasta Szadek,
2. Pani Wanda Nowak – Sekretarz Gminy i Miasta Szadek

Planowane tematy:

1. Otwarcie obrad XXXI Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów:
 - z XXIX Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek,
 - z XXX Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.
4. Sprawozdanie Burmistrza Gminy i Miasta Szadek z działalności międzysesyjnej.
5. Sprawy różne.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany załącznika do uchwały Nr XXVIII/184/2016 Rady Gminy i Miasta Szadek w sprawie przyjęcia Programu współpracy Gminy i Miasta Szadek z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2017 rok.
7. Podjęcie uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Szadek.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy i Miasta Szadek na rok 2017.
10. Interpelacje i wnioski Radnych.
11. Zamknięcie obrad XXX Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.

Pkt. 1 Otwarcie obrad XXXI Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.

Przewodnicząca Rady słowami: „Wysoka Rado otwieram obrady XXXI Nadzwyczajnej Sesji Rady” dokonała otwarcia spotkania.

Pkt. 2 Przyjęcie porządku obrad.

Pani Ogińska poprosiła o wycofanie z porządku obrad punktów 3,4,5. Następnie zapytała: „Kto z państwa Radnych jest za wycofaniem tych punktów?”

(W głosowaniu brało udział 14 radnych)

Porządek sesji przyjęto jednogłośnie.

Przewodnicząca Rady przeszła do przyjęcia porządku. Pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem porządku obrad?”

(W głosowaniu brało udział 14 radnych)

Porządek sesji przyjęto jednogłośnie.

Pkt 3. Wykreślony.

Pkt 4. Wykreślony.

Pkt 5. Wykreślony.

Pkt 6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany załącznika do uchwały Nr XXVIII/184/2016 Rady Gminy i Miasta Szadek w sprawie przyjęcia Programu współpracy Gminy i Miasta Szadek z organizacjami pozarządowymi

oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2017 rok.

Pytaniem: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem tej uchwały?” p. Ogińska przeprowadziła głosowanie.

(W głosowaniu brało udział 14 radnych)

Uchwałę przyjęto jednogłośnie.

Pkt 7. Podjęcie uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego.

Radny p. Mielczarek zabrał głos. Zwrócił uwagę, na zapis § 2 projektu uchwały brzmiący: „Określa się projekt sieci szkół publicznych prowadzonych przez Gminę i Miasto Szadek na okres od 01 września 2017 roku do 31 sierpnia 2019 roku oraz ich zasięg/obwód/ terytorialny...” i mamy tu szkołę w Sikucinie. Jak wyjaśnił radny, zrozumiał to w ten sposób, że gmina przejmuje szkołę w Sikucinie.

Sekretarz Gminy i Miasta Szadek p. Nowak wyjaśniła, że gmina taką szkołę ma, jako publiczną, ale prowadzenie placówki oddała na podstawie porozumienia stowarzyszeniu.

Radny, podkreślił, iż zapis w projekcie brzmi: „prowadzonych przez gminę i miasto Szadek”. Z takim zapisem się nie zgadza, dlatego trzeba zapis doprecyzować. Gdyż można to zrozumieć, że stowarzyszenie przestają działać i w tym momencie gmina przejmuje szkołę.

Pani Nowak wyjaśniła, że dana placówka zawsze była szkołą publiczną. Tylko prowadzenie jej oddano stowarzyszeniu.

Radny p. Mielczarek zgodził się, iż jak najbardziej jest to szkoła publiczna, gdyż jest bezpłatna, spełnione są wymagania co do podstawy programowej. Ale nie jest prowadzona przez gminę. Pan radny zaznaczył, że jest trochę zaskoczony opiniowaniem przez związki zawodowe uchwał, że to będzie po opinii kuratora. Ponieważ, jeśli jest opinia kuratora to jest już „pozamiatane”. Po co opinia związków po opinii kuratora?

Pani sekretarz wyjaśniła, że obowiązek jest wysłać. Mogą się wcale nie odnieść, ale trzeba im wysłać.

Zdaniem p. Mielczarka opinia związków powinna być wcześniej, przed tym tutaj. W tym momencie, szykując taki projekt uchwały, my możemy uwzględnić propozycję związków. Na BIP informacja ukazała się w poniedziałek – bo taki jest obowiązek. Społeczeństwo miało dzień na zapoznanie się z projektem. I niekoniecznie współgra to z podjętą kiedyś uchwałą o konsultacjach społecznych. W Łodzi do 17 lutego trwają konsultacje społeczne i dopiero po będzie zawierana uchwała. Niezrozumiały jest pośpiech, że uchwała musi być podjęta na sesji nadzwyczajnej. A jest to bardzo istotna sprawa. To co się teraz stanie, będzie skutkować na wiele lat. Dlatego, pasowałoby porozmawiać z nauczycielami, czy z mieszkańcami. Szkoła w Szadku jest w super stanie. Żadna inna szkoła takich warunków nie ma. Pan radny wyraził swoje prywatne zdanie: czasem jest tak, że wrzucimy dzieci na 8 lat do bardzo małej szkoły, gdzie w zasadzie relacje społeczne nijak się mają do relacji społecznych, jakie są na przykład w szkole tutaj w Szadku. Ale oczywiście jest to decyzja rodziców, z którymi też powinno się rozmawiać. Tak to wyglądało przy przekształceniu szkoły w Piaskach. Były szerokie konsultacje, rodzice jak zobaczyli w jakich warunkach, jakie wyposażenie, porównali z tym co tam mieli – zmienili zdanie. Radny zwrócił uwagę, że sporo wcześniej prosił Pana burmistrza, aby porozmawiać jak to będzie wyglądać, czy przygotowujemy się do tego. Pan burmistrz mówił, że nic w temacie nie będzie robił dopóki nie będzie ustawy. Radny zapytał: czy przewiduje się w mniejszych szkołach klasy łączone, jak to będzie wyglądać. Wiadomo, że są tendencje do tego, żeby małe szkoły były, ale żebyśmy nie wrócili do lat sześćdziesiątych, że ze względów lokalowych będziemy mieć np. łączone klasy. Czy w budżecie są zagwarantowane środki na zakup pomocy naukowych do tych poszczególnych szkół. W tym momencie byłaby to kwestia Krokocic. Jak wspomniał Radny, myślał, że Sikucin również, ale jeśli prowadzi to stowarzyszenie, to jest ich sprawa. Bo są pewne eksperymenty, ćwiczenia, doświadczenia, które uczeń zgodnie z podstawą zrobić musi. Czyli szkoła musi zostać w to wyposażona. A wyposażenie takiej pracowni od zera w nowy sprzęt nadający się do użytku jest kosztowne. Jak wspomniał Pan radny, z informacji przekazanych przez burmistrza, z zarządzeniem stowarzyszenia z Prusinowic nie ma żadnych prowadzonych rozmów. A więc mogą w każdej chwili powiedzieć „nie”, lub otworzyć sobie szkołę od klasy pierwszej. W opinii Pana radnego, ludzie także powinni wiedzieć o co w tym chodzi. Dlatego tego typu rzeczy załatwia się na komisji, bez wstępnych rozmów, konsultacji.

Sekretarz Gminy i Miasta Szadek wyjaśniła, że nie robimy rewolucyjnych zmian. Pani sekretarz zwróciła się z zapytaniem: gdyby nie to, że likwidowane jest gimnazjum, co by się zmieniło jeśli chodzi o nasze szkoły?

Według Radnego p. Mielczarka, powinniśmy spróbować, udać się również kuratorium i zapytać, przedstawić, że mamy taką sytuację. Mamy dwie duże szkoły, czy pozwoliłyby np. zrobić tutaj te filie.

Sekretarz Gminy i Miasta Szadek p. Nowak wyjaśniła, iż z mocy tej zmiany, jaka weszła w życie, nie można tworzyć filii.

Burmistrz Gminy i Miasta Szadek poinformował, że na spotkaniu z kuratorem oświaty, przedstawicielem wojewody, przed przyjęciem ustawy, precyzyjnie mówiło się o tym, że ta ustawa w żaden sposób nie obejmuje zmian strukturalnych jeśli chodzi o szkołę. Tylko i wyłącznie ta ustawa dotyczy wygaszania gimnazjów i przekształcania

w szkoły podstawowe. Szczęśliwie nie mamy takiej sytuacji, że likwidujemy gimnazjum, które działa jako odrębne. Kiedyś wymyślono, że jest to zespół szkół. i to uratowało nas teraz przed pewnymi perturbacjami, jakie mogły wystąpić. Są takie przypadki: Zduńska Wola, Sieradz, że muszą likwidować gimnazjum, w odrębnym budynku. My w żaden sposób nie możemy tej sieci zmienić. Nie przy tej ustawie. Przykład Błaszek, które nalegały, żeby przy okazji likwidować trzy szkoły, dwie wrzucić do filii. Kurator precyzyjnie wyjaśnił, że absolutnie to nie wchodzi w grę. Możemy nic nie robić i wojewoda wyda nam zastępcze zarządzenie, tak samo precyzując zapisy. Radny poruszył ważne rzeczy, które mogą dotyczyć prac dalszych, nie związanych z tą uchwałą, ustawą. W tym momencie nie można tego łączyć. Może warto w uchwale rzeczywiście wpisać: określa się projekt sieci szkół publicznych w Gminie i Mieście Szadek, bez słowa prowadzonych. Będzie to jaśniejszy zapis. Gdyby przewidziane były: likwidacja szkół, zmiany struktury, jak najbardziej byłoby to konsultowane z mieszkańcami.

Radny p. Bralczyk wyraził zdanie, że jest dwa lata na wygaśnięcie gimnazjów. Przez ten okres może się pojawić coś jeszcze, co spowoduje zmiany.

Pani Nowak podkreśliła, że związki trzeba zawiadomić. Wojewoda znów poinformował o kolejnym spotkaniu w przedmiotowej sprawie. Chodzi o to, by zdążyć do wyznaczonego czasu. Im wcześniej tym lepiej.

Burmistrz Gminy i Miasta Szadek wspomniał, że w roku ubiegłym w Prusinowicach miało miejsce spotkanie robocze z mieszkańcami. Nie był jeszcze znany zakres ustawy. Trudno sugerować stowarzyszeniu co mają robić. To jest ich decyzja. Dziś trudno przewidzieć co oni zrobią. Są niezależnym stowarzyszeniem. Zgodnie z prawem są współwłaścicielami w 50% . To był błąd, że kiedyś tak to podpisano.

Radny p. Kałużka objaśnił, że to miało być tylko na pięć lat. Nie wiadomo, dlaczego takiego zapisu ostatecznie nie umieszczono w uchwale.

Włodarz gminy objaśnił, że w dokumentacji wpisane jest precyzyjnie, że w celu wybudowania hali gimnastycznej. Stowarzyszenie, które otrzymało pomoc, wówczas Prusinowickie Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Dziś ktoś inny prowadzi szkołę. Dwa oddzielne obiekty prawne. Tamto dostało darowiznę pod cel publiczny. Przyjdzie czas, będą działania. Aby utworzyć nową szkołę podstawową wymagana jest zgoda rady gminy, bo zmienia się sieć. Niespecjalnie widać możliwość prowadzenie dwóch szkół podstawowych w jednym miejscu. Tak naprawdę, gmina ponosi koszty utrzymania, bo stowarzyszenie dostaje subwencję oświatową plus środki własne gminy. W Sikucinie szkołę prowadzi stowarzyszenie, ale budynki są własnością gminy. Dbają o to, odnawiają.

Radny p. Kałużka podał, że chodzą słuchy - stowarzyszenie otworzy sobie szkołę podstawową. Ale skoro rada gminy musi wyrazić zgodę. Rzeczywiście dwie szkoły podstawowe w jednym budynku, zrodzi się zamęt.

Włodarz gminy, wyraził zdanie, że każda aktywność, jeśli wzmocni ofertę gminną, jest mile widziana.

Radny p. Mielczarek zwrócił uwagę, że wówczas pojawią się problemy lokalowe.

Pan burmistrz zaznaczył, że jako gmina jesteśmy współwłaścicielem. Rodzi się pytanie, na jakiej podstawie szkołę prowadzi inne stowarzyszenie, bez czynszu dzierżawnego, bez zgody drugiego współwłaściciela. Darowiznę otrzymało inne stowarzyszenie, szkołę prowadzi inne stowarzyszenie.

Radny p. Mielczarek podkreślił, że jedynie chciał wiedzieć czy prowadzone są jakieś rozmowy ze stowarzyszeniem w Prusinowicach. Żebyśmy za dwa lata nie spotkali się i zastanawiali nagle, co tu zrobić.

Pan burmistrz, zgodził się z przedmówcą, podkreślił, że pytanie to jest zasadne. Z tym, że stan formalny wygląda następująco: stowarzyszenie jest współwłaścicielem zgodnie z prawem. Pan Ławniczak podkreślił, że nie wie co może formalnie zrobić. Rozmowa była. Oni też nie wiedzą co dalej. Spotkały się władze tego stowarzyszenia, które prowadzi szkołę. Ale to nie jest partner do jakiegokolwiek rozmowy. Bowiem współwłaścicielem, darowanym, jest zupełnie ktoś inny. Częściowo te osoby się zazębiają, ale w innej konfiguracji już. Jak zaznaczył włodarz, po spotkaniu, przeanalizowaniu wszystkich dokumentów, zapisów, sam był w szoku. Są to trudne rzeczy formalno - prawne. Raczej nie ma żadnych podstaw formalnych do cofnięcia tytułu własności. To już było przerabiane. Nawet swojego czasu były postępowania prokuratorskie o unieważnienie uchwały rady gminy. Życie jest bogate. Nie wiadomo co się pojawi. Może nikt nie analizował sytuacji, takiej, że stowarzyszenie nie prowadzi działalności, takiej, jak deklarowało w darowiznie. Akt notarialny został przygotowany na bazie uchwały rady gminy. To była podstawa do przeniesienia własności, stworzenia aktu notarialnego. W ocenie Pana burmistrza, takie zapisy były błędem. Można było użyć, przekazać na 10 lat, czy ileś.

Radny p. Bralczyk objaśnił, że wtedy fundacja wymagała takiego zapisu. Ale nie wiadomo dlaczego te 5 lat zginęło w zapisach.

Radny p. Kałużka powtórzył, że wówczas była mowa tylko o 5 latach i każdy radny miał taką wiedzę. Tylko ktoś nie doczytał, że tych pięciu lat nie ma wpisanych.

Radna p. Subczyńska zgodziła się z radnym p. Mielczarkiem, że należy doprecyzować zapis § 2 projektu uchwały. Jak wspomniała Radna, cieszyłaby się, gdyby gmina przejęła szkołę. Tylko, żeby za dwa lata nie okazało się, że nie stać nas na utrzymanie szkoły i będzie likwidowana. Stowarzyszenie liczy, że kiedyś powstanie 8 klas, i żeby gmina to przejęła.

Sekretarz gminy przytoczyła zapis art. 131 § 1 ustawy: „osoba prawna niebędąca jednostką samorządu terytorialnego lub osoba fizyczna prowadząca dotychczasowe publiczne gimnazjum składa, w terminie do dnia 31 stycznia 2017 r., wniosek o zmianę zezwolenia, o którym mowa w art. 58 ust. 3 ustawy zmienianej w art. 15, w brzmieniu dotychczasowym, na założenie:

- 1) dotychczasowego publicznego gimnazjum – w przypadku przekształcenia publicznego gimnazjum, o którym mowa w art. 129 ust. 1 pkt 1;
- 2) dotychczasowej publicznej sześciolletniej szkoły podstawowej – w przypadku włączenia publicznego gimnazjum do publicznej ośmiolletniej szkoły podstawowej, o którym mowa w art. 129 ust. 1 pkt 2. Tak więc stowarzyszenie w Prusinowicach ma czas do 31 stycznia. Powinni się określić.

Radny p. Mielczarek wspominał, że nie przekształcą się automatycznie. Mogą działać jeszcze dwa lata, i złożyć wniosek o Jeśli do 31 stycznia złożą wniosek, to idzie to z automatu i nic się nie dzieje. Ale jeśli tego nie zrobią, to potem mogą sobie założyć szkołę podstawową. Tylko składają wniosek i idą od podstaw. Chyba, że stanie się przypadek, że szkoły niepubliczne będą mogły od klasy 6,7,8 działać. Tak kiedyś było. Chodzą głosy, że chodzi tu o gimnazja katolickie. Które nie chcą mieć klas pierwszych, bo nie mają warunków. Wtedy, jeśli by coś takiego przeczekali, to zrobią sobie klasy 6,7,8 i po problem z głowy.

Radny p. Kałużka zauważył, że biorąc pod uwagę ilość dzieci w małych szkołach, jeśli podzieli się to na 8 klas, a gminy nie dołożą, to szkoły nie dadzą sobie rady.

Radny p. Mielczarek zwracając się do p. Subczyńskiej wyraził zdanie, iż jest przeciwnikiem, aby szkołę w Sikucinie przejmowała gmina. Byłyby to potężne koszty. Radny zwrócił też uwagę, że trzeba kierować się dobrem dzieci. Nie tylko dzisiaj, kiedy jest blisko, dojazd jest zapewniony. Ale także przyszłościowo, że dzieci będą kiedyś w liceach, czy będą umiały odnaleźć się w tym wszystkim. Czy stowarzyszenie zagwarantuje wyposażenie, że będzie tak jak w Szadku? Raczej nie.

Przewodnicząca Rady dodała, że dawniej dzieci z małych szkół też szły dalej do szkół. Nie było różnic w nauce. Kończyły licea, technika. Oczywiście Szadek zawsze się wyróżniał. Szkoła ta zawsze była lepiej wyposażona. I nie ma porównania.

Burmistrz Gminy i Miasta Szadek zgodził się, że wiele pytań jest zasadnych przy tym temacie. Ale w przypadku tej uchwały, tej ustawy – jest to zupełnie odrębny temat. Na następną uchwałę, inne spotkanie. Choć dotyczy tego samego obszaru. Nie można wykluczyć, że dzieci z Sikucina, ta 7,8 klasa dojeżdżać będą do Szadku. Wydaje się to logiczne.

Pani Nowak objaśniła, że dziś można nie podejmować projektu uchwały. Jednak, kurator ma 21 dni na opinię. Do 31 marca samorząd musi podjąć właściwą uchwałę. Wspólnie z kuratorem wyliczyliśmy, że najpóźniej do 10 lutego trzeba to zrobić.

Radny p. Mielczarek podkreślił, że Łódź dała sobie czas do 17 lutego.

Burmistrz Gminy i Miasta Szadek zapytał, czy coś się zmienia w gminnej mapie sieci szkół. Szkoły zostają te same, obwody te same. W projekcie uchwały trzeba jedynie doprecyzować zapis §2.

Radny p. Bralczyk stwierdził, że nie ma co czekać z podejmowaniem uchwały.

Przewodnicząca Rady p. Ogińska sprostowała zapis §2 i § 3 uchwały: „Określa się projekt sieci szkół publicznych na terenie Gminy i Miasta Szadek”. Więcej uwag nie zgłoszono. Wobec czego p. Ogińska zaproponowała głosowanie. Pytaniem: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały w/s projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego?”

(W głosowaniu brało udział 14 radnych)

Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że uchwałę przyjęto 13 głosami.

Głosów „przeciw” nie było, głosów wstrzymujących oddano 1.

Pkt 8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Szadek na lata 2017-2027

Wobec braku dodatkowych Pani Ogińska poddała uchwałę pod głosowanie, pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały nr 3?”

(W głosowaniu brało udział 14 Radnych)

Uchwałę podjęto jednogłośnie.

Pani Ogińska dodała, że uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Pkt. 9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy i Miasta Szadek na rok 2017.

Względem uchwały nie zgłoszono uwag, wobec czego pytaniem: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały nr 4?” Przewodnicząca Rady przeprowadziła głosowanie.

(W głosowaniu brało udział 14 Radnych)

Uchwałę przyjęto jednogłośnie.

Pkt 10. Interpelacje i wnioski Radnych.

Pani Ogińska odczytała interpelację złożoną przez Radnego Sadzę z prośbą o zlecenie ZGK w Szadku regularnego odśnieżania i posypywania wszystkich dróg gminnych na terenie miasta w okresie zimowym. Mieszkańcy miasta skarżą się na nieposypane ulice. Oczywiście są ulice, po których piaskarka przejeżdża kilka razy w ciągu doby. Ale Szpitalna, Ogrodowa, Bobownia, Parczewskiego, przy których parkują kierowcy podczas nabożeństw, często przypominają lodowiska. Gdyż są pomijane przez piaskarki, lub posypywane sporadycznie.

Radny Sadza dodał, że na niektórych ulicach piaskarka przejeżdża kilka razy, a na ulicy obok jeśli się nie zadzwoni to nie wjadą. Stąd prośba o interwencję.

Radny p. Mielczarek również zwrócił się z prośbą, aby piaskarki na osiedlu częściej jeździły, niż tylko raz w tygodniu. Dzwoniąc do komunaliki, słyszy się odpowiedź, że to burmistrz musi dać zezwolenie.

Pan burmistrz wyjaśnił, że jak najbardziej można zgłaszać do urzędu informacje, że potrzebna jest piaskarka. Inne gminy np. Zduńska Wola też sypią, tak jak i my, albo rzadziej.

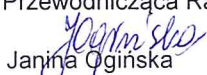
Przewodnicząca Rady podała, że gm. Zadzim praktycznie wcale nie odśnieżała, nie sypała piaskiem. Bo szkoda pieniędzy. A trzy lata temu były śniegi, autobusu nie dojeżdżały, to też nie odśnieżali. Za to powiat ładnie odśnieża.

Pkt 11. Zamknięcie obrad XXXI Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.

Przewodnicząca rady słowami: „Zamykam obrady XXXI Nadzwyczajnej Sesji Rady” zakończyła spotkanie.

Protokolant

Edyta Lubiszewska

Przewodnicząca Rady

Janina Ogińska

Nagranie cyfrowe sesji stanowi podstawę do spisania protokołu. Nagranie można odsłuchać w Biurze Rady